

Zarzuty i główne argumenty

W zaskarżonym wyroku Sąd oddalił żądanie stwierdzenia nieważności sprawozdania z oceny za rok 2013. W ramach zarzutu odwołania wnosząca odwołanie podnosi, po pierwsze, naruszenie przez Sąd obowiązku przeprowadzenia kontroli i obowiązku uzasadnienia oraz przeinaczenie danych zawartych w aktach sprawy, a po drugie, naruszenie zasad zawartych w przewodniku przeprowadzania ocen, obowiązku uzasadnienia i obowiązku staranności, a także oczywisty błąd w ocenie.

Zdaniem wnoszącej odwołanie Sąd naruszył zasady zawarte w przewodniku przeprowadzania ocen, wymagając istnienia i przedstawienia zaświadczeń lekarskich i uznając, że jej nieobecności nie były usprawiedliwione i mogły w sposób ważny stanowić element brany pod uwagę w ramach oceny rocznej. Wnosząca odwołanie twierdzi ponadto, że decyzja o koniecznym, czy wręcz automatycznym uwzględnieniu jej nieobecności lub spóźnień celem przyjęcia w stosunku do niej negatywnej oceny jest niezgodna z prawem. Wreszcie podnosi ona, że Rada nigdy nie zakwestionowała zdrowotnych przyczyn jej nieobecności lub spóźnień ani też nie sankcjonowała usprawiedliwienia nieobecności przez przyjęcie środków administracyjnych; zatwierdziła też wnioski o usprawiedliwienie *ex post* spóźnień. Sąd zaprzeczył więc sam sobie i przeinaczył dane zawarte w aktach sprawy.

W dalszej kolejności wnosząca odwołanie wskazuje, że brak regularnej obecności w miejscu pracy nie oznacza sam z siebie braku stałego wysiłku. Co więcej, nie zastosowano względem wnoszącej odwołanie żadnego zindywidualizowanego systemu godzin pracy. Podobnie, ogólny komentarz kwalifikujący „poczucie obowiązku” jako wyjątkowe, może przełożyć się wyłącznie na ocenę „doskonałą”. Co się tyczy oceny „jakości pracy”, uzasadnienie sprawozdania z oceny nie odnosiło się, zdaniem wnoszącej odwołanie, do samego poziomu świadczonej przez nią pracy. Wreszcie, jeśli chodzi o „zdolność do pracy w zespole” i „stosunki międzyludzkie”, Sąd pominął w przekonaniu wnoszącej odwołanie szereg elementów zawartych w aktach sprawy. Tym samym Sąd miał przeinaczyć dane zawarte w aktach sprawy, popełnić błędy w interpretacji i uzasadnieniu, naruszyć zasady zawarte w przewodniku przeprowadzania ocen i nie dopełnić obowiązku przeprowadzenia w sposób ważny i poprawny kontroli oczywistego błędu w ocenie.

Wreszcie, wnosząca odwołanie twierdzi, że w zaskarżonym wyroku pominięte zostały kwestie znęcania się na podłożu zawodowym i nękania psychicznego, których była ona ofiarą. Sąd miał też naruszyć obowiązek staranności w ten sposób, że nie uwzględnił interesu wnoszącej odwołanie, a jedynie podnoszony interes służby.

Odwołanie od wyroku Sądu (ósma izba) wydanego w dniu 19 września 2019 r. w sprawie T-153/17, FV przeciwko Radzie, wniesione w dniu 28 listopada 2019 r. przez FV

(Sprawa C-877/19 P)

(2020/C 77/36)

Język postępowania: francuski

Strony

Wnosząca odwołanie: FV (przedstawiciel: adwokat É. Boigelot)

Druga strona postępowania: Rada Unii Europejskiej

Żądania wnoszącego odwołanie

- Uchylenie wyroku z dnia 19 września 2019 r. (T-153/17);
- Orzeczenie zgodnie z żądaniami wnoszącej odwołanie sformułowanymi w pierwszej instancji, a co za tym idzie, stwierdzenie nieważności sprawozdań z oceny sporządzonych w odniesieniu do wnoszącej odwołanie za lata 2014 i 2015, przyjętych definitywnie w dniu 5 grudnia 2016 r.;
- Obciążenie Rady całością kosztów obu instancji.

Zarzuty i główne argumenty

W zaskarżonym wyroku Sąd oddalił żądanie stwierdzenia nieważności sprawozdań z oceny za lata 2014 i 2015.

W ramach zarzutu odwołania wnosząca odwołanie podnosi, po pierwsze, naruszenie przez Sąd obowiązku przeprowadzenia kontroli i obowiązku uzasadnienia oraz przeinaczenie danych zawartych w aktach sprawy, a po drugie, naruszenie zasad zawartych w przewodniku przeprowadzania ocen, obowiązku uzasadnienia i obowiązku staranności, a także oczywisty błąd w ocenie.

Zdaniem wnoszącej odwołanie Sąd popełnił oczywisty błąd w ocenie i przeinaczył fakty uznając, że jej rzekomo niestosowne zachowanie było jedynym powodem, dla którego administracja przyznała jej ocenę „dostateczną” z tytułu „poczucia obowiązku”, podczas gdy rubryka ta jest zdefiniowana w przewodniku przeprowadzania ocen jako „zaangażowanie zainteresowanego w pracę, jego gotowość do wypełniania zadań aktywnie i konstruktywnie”.

Ponadto wnosząca odwołanie twierdzi, że Sąd nie zbadał prawidłowo zmniejszenia zakresu jej zadań. Choroba lub praca w niepełnym wymiarze czasu pracy nie mogą bowiem uzasadniać odebrania części zadań urzędnikowi, co więcej – bez jego zgody.

Poza tym wnosząca odwołanie kwestionuje dokonane przez Sąd oceny dotyczące zmiany biura i stanowiska oraz jej zachowania w roku 2014, a także wskazuje, że stanowią one przeinaczenie danych zawartych w aktach sprawy.

Wreszcie, w przekonaniu wnoszącej odwołanie w zaskarżonym wyroku Sąd nie skrytykował braku staranności, w szczególności w odniesieniu do urzędnika, którego zdrowie psychiczne jest nadwyżężone, ani nie zastosował art. 59 ust. 1 akapit trzeci regulaminu pracowniczego urzędników.

**Odwołanie od wyroku Sądu (piąta izba) wydanego w dniu 20 września 2019 r. w sprawie T-47/18, UZ/Parlament,
wniesione w dniu 3 grudnia 2019 r. przez Parlament**

(Sprawa C-894/19 P)

(2020/C 77/37)

Język postępowania: francuski

Strony

Wnoszący odwołanie: Parlament Europejski (przedstawiciele: V. Montebello-Demogeot, I. Lázaro Betancor, pełnomocnicy)

Druga strona postępowania: UZ

Żądania wnoszącego odwołanie

- uchylene zaskarżonego wyroku;
- w konsekwencji, oddalenie skargi w pierwszej instancji;
- postanowienie, że każda ze stron pokrywa własne koszty postępowania odwoławczego;
- obciążenie UZ kosztami postępowania w pierwszej instancji.

Zarzuty i główne argumenty

W pierwszym zarzucie odwołania, dotyczącym naruszenia prawa, przeinaczenia stanu faktycznego oraz braku uzasadnienia, Parlament twierdzi, że Sąd nieprawidłowo przyjął, że prowadzone dochodzenia cechowały się brakiem obiektywnej bezstronności. Okoliczność, że jeden z prowadzących dochodzenie miał wcześniej ograniczoną znajomość faktów nie mogła powodować uzasadnionej wątpliwości co do jego bezstronności, ponieważ wątpliwość tę mógł zneutralizować udział w tym samym dochodzeniu większej liczby je prowadzących. Sąd rozpatrujący sprawę co do istoty nawet nie wziął tej okoliczności pod uwagę. Wreszcie Sąd nie zbadał ani nie uzasadnił, w jaki sposób domniemany brak obiektywnej bezstronności mógł w tym kontekście prowadzić do odmiennego rezultatu, zgodnie z wymaganiami orzecznictwa.

Zarzut drugi dotyczy naruszenia prawa, przeinaczenia stanu faktycznego oraz braku uzasadnienia we wniosku stwierdzającym naruszenie zasady równości broni podczas prac komisji dyscyplinarnej. Parlament podnosi, że sąd rozpatrujący sprawę co do istoty pominął elementy stanu faktycznego, błędnie orzekając, że organ powołujący był reprezentowany przez dwie osoby, podczas gdy skarżąca korzystała z równoważnych praw, gdyż towarzyszył jej adwokat. Parlament uważa, że Sąd niesłusznie oddalił się od własnego orzecznictwa dotyczącego stosowania zasady równości broni w sprawach administracyjnych i zaniedbał zbadania, czy w braku tej domniemanej nieprawidłowości procedura mogłaby doprowadzić do odmiennego rezultatu.